Rok VII

Nr. 18

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesiecznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, niedziela 23 stycznia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Polska i Gdańsk.

Wyszło w tych dniach rozporządzenie ministerstwa komunikacji, na mocy którego urzędnicy kolejowi w Gdańsku i wogóle na terenie wolnego miasta będą sobie musieli jeszcze w ciągu tego roku przyswoić tak dalece język polski, żeby mogli nim władać należycie. W następnym zaś roku wypadnie zdać z tego egzamin lub też wogóle zrezygnować z służby kolejowej.

Wydając takie rozporządzenie, nasze ministerstwo komunikacji jest w porządku pod każdym względem, mimo że gdański oddział niemieckiej Tel. — Union usiłuje te rzecz przedstawić jako „Polskie plany gwałtownej kolonizacji na przekór Lidze Narodów“. Według brzmienia traktatu bowiem koleje na terenie gdańskim są polskie. Zrobiliśmy w dobrej woli ustępstwo o tyle że nie będziemy rugować za stanowisk miejscowych funkcjonarjuszy kolejowych, lecz jedynie pod warunkiem iż ci nauczą się języka polskiego i zechcą go używać w stosunkach z pasażerami polskimi. A z końcem tego roku właśnie upływa termin wyznaczony z góry, do którego to termin należy nauczyć się po polsku.

Wiemy, jakim to szykanom nieraz ulegali podróżujący Polacy odzywający się po polsku na dworcu kolejowym w Gdańsku, ze strony przesiąkniętych duchem hakatystycznym urzędników kolejowych. Dworzec w Gdańsku bowiem nie został nam przyznany w sporze jaki był rozstrzygany swego czasu przez specjalną komisję. Uznano wtenczas, że należy on wraz z całem prawie miastem do obrębu portowego i oddalono nas z naszemi pretensjami. Ale decyzja ta miała się wnet pomścić na Gdańsku przy słynnej sprawie ze skrzynkami pocztowemi, które na mocy przepisów traktatu wolno nam było umieścić w obrębie portowym. Wiedy to byliby hakatyści gdańscy najchętniej widzieli, żeby ów obręb portowy nie sięgał wiele poza samą przystań ale tej chęci komisja nie mogła uznać właśnie ze względu na dawniejsze określenie obszaru portowego gdy chodziło o ustalenie przynależności dworca gdańskiego.

Dzisiaj zatarg na tem tle juz nie istnieję, a i słuszne nasze żądanie, żeby urzędnicy na podlegających nam kolejach gdańskich władali językiem polskim, nie drażniłoby pewnie nikogo, gdyby nie hakatyści gdańscy, który ten moment starają się znowu wyzyskać po swojemu. Niebardzo jednak im to się pewnie uda.

Gdańsk bowiem przekonuje się z dnia na dzień coraz lepiej, jak mu z Polską dobrze i że nigdy mu tak nie było za panowania pruskiego. Mianowicie sfery gospodarcze odczuwają tą korzystną dla siebie zmianę, gdy tymczasem byli urzędnicy pruscy i szowiniści niemieccy z życiem gospodarczem nie mający nic wspólnego czują się w tych warunkach oczywiście gorzej i pragnęliby jaknajdłużej podtrzymać w Gdańsku nastój nam wrogi. Ale życie zrobi niewątpliwie swoje. Sam ruch emigracyjny, który obliczają za rok ubiegły na przeszło 50 tysięcy jednostek emigrujących przyniósł Gdańskowi znaczne zarobki. W stoczni zaś gdańskiej budują się statki przez nas zamówione, nie mówiąc już o znacznych zamówieniach na urządzenia kolejowe.

Tak dalece więc byłoby nagół wszystko dobrze. Nawet o Westerplattę, której kawałek u ujścia Wisły do morza został nam przyznany jako miejsce do wyładowywania amunicji, już przyechi spór i jakoś się gdańszczanie już potrafili z tym faktem pogodzić. Tylko na budujący się obok port w Gdyni patrzą je szcze zawsze krzywem okiem i życzą mu z głębi serca, żeby go morze corychlej pochłonęło. Obawiając się bowiem konkurencji z jego strony, chociaż Gdańsk sam z pewnością nie mógłby na dalszą metę podołać stosunkom gospodarczym z Polską.

A może.., może gdańszczanom nasuwa się tutaj porownanie z dawniejszych czasów z Elblągiem, położonym po drugiej stronie, kiedy to Fryderyk pruski zaczął ich dręczyć tym swoim portem, gdy dostał się pod jego władę.

I gdyby nie rozwój Sopotu jako miejscowości kąpielowej, odwiedzianej głównie przez gości Polaków z czego Gdańsk również czerpał korzyści, to byłby on musiał pod prusakiem cierpieć wręcz biedę. Polska zapewnia Gdańskowi, tak, jak to już ongiś bywało, los świetny i pełen chwały, a w zamian za to wymaga jedynie lojalnej współpracy i uznania swego zwierzchnictwa na morzu. Te dwie rzeczy są konieczne i niewątpliwie one też się ziszczą, jeśli tylko z naszej strony nie ustanie pełen stanowczości wysiłek w obranym dziś kierunku. (ak)

Delegat Litwy w Warszawie.

Pomorzanie nie umyzgajcie się do lewicy i sanacji. „Głos Prawdy“ o Korfantym. Zamach na Cziczerina w Niemczech. Drobne wiadomości.

Czyż Litwa skłania się do ugody z Polską? Jak donosi Polonja w związku z wiadomościami, jakie się ukazały w prasie, jakoby jeden z Radziwiłłów bawił w Kownie a delegat rządu kowieńskiego w Warszawie, celem rozpoczęcia pertraktacji w Wilnie, twierdzą, że tym wysłannikiem Litwy jest p. Janczewski b. burmistrz Kowna, który w swoim czasie przez rząd poprzedni został aresztowany. Należy zauważyć, że p. Januszewski w swoim czasie napisał list do Taryby litewskiej w imieniu agrarjuszów, którzy „czują się Litwinami, jakkolwiek mówią po polsku“. Mimo reformy rolnej na Litwie, dozwalającej tylko na posiadanie maksimum 200 dziesiecin ziemi, p. Janczewski posiada majątek około 500 dziesięcin. Delegat kowieński miał być przyjęty przez p. premjera, p wicepremjera i p. ministra spraw zagranicznych. W Wilnie uchodziło za rzecz pewną, że Janczewski w sobotę bawił jeszcze w Warszawie.

„Głos Prawdy“ o kuratorze poleskim dr. Żegarskim. Naczelny organ piłsudczyków napadł w gwałtowny sposób na dr. Żegarskiego obecnie kuratora poleskiego na które to stanowisko dostał się — jakolwiek jest Pomorzaninem — na skutek schlebiania sanacji. Dopomogło mu też może pośrednictwo osławionego ks. dr. Kantaka, zanim tenże skompromitowany został ogłoszony przez „Słowo Pomorskie“ listy gorszące, niegodzące się zgodnością stanem duchownego ani z prawem poczuciem obywatelskiem. Nie wnikamy w całkowitą treść napaści organu półurzędowego za jaki uchodzi Gł. Prawdy na p. dr. Z., zaznaczamy jedynie, że twierdzenie „Gł. Prawdy“ zawierają tyle prawdy ile w nim wogóle jej jest, jeżeli pismo to twierdzi, że p. dr. Z. jest w łączności ze „Słowem Pomorskiem“ i Zw. Lud. Nar „Słowo P.“ stale przyjaciela politycznego ks. dr. Kantaka zaczepia. Ale stąd nauka dla Pomorzan, aby nie nie umyzgiwali do lewicy i sanacji, bo i tak im nie uwierzą.

„Głos Prawdy“ o Korfantym. „Głos Prawdy“ donosi z Katowic, iż komisja podatkowa ujawniła wielkie oszustwa, popełnione przez Korfantego w deklaracjach o należnym od niego podatku majątkowym. Ukrywał on przed okiem skarbu prawie, cały swój dochód, przyznając się jedynie do $^1/_{80}$ części. Według ustawy Korfantemu grozi więzienie lub olbrzymia grzywna w sumie około 2 miljonów złotych.

Ruch kolejowy. Według meldunków, nadesłanych przez poszczególne dyrekcje kolejowe, na terenie całej Polski panuje dość silny mróz. W dyrekcjach wschodnich, a zwłaszcza w wileńskiej ruch odbywa się przy pomocy pociągów odśnieżnych.

Dalszy wzrost bezrobotnych. Liczba bezrobotnych na całym terenie państwa w porównaniu z tygodniem ubiegłym powiększyła się o 3963 osoby głównie z pośród robotników budowlanych, włókienniczych i wiertników.

Zamach na Cziczerina w Niemczech. W Frankfurcie nad Menem policja wykryła zamach planowany na przebywającego w Wiesbadenie komisarza spraw zagranicznych Unji sowieckiej, Cziczerina. Aresztowany został pos. emigrant rosyjski Mazorow, należący do prawicowego związku b. oficerów gwardji, pozostający w ożywionych stosunkach z niemieckimi organizacjami prawicowymi.

Na pograniczu niemiecko litewskiem. W Ejdkunach na pograniczu litewskiem komuniści wschodniopruscy urządzili demonstracyjny pochód przeciwko Litwie. Pochód udał się z pochodniami nad samą granicę, gdzie komuniści wygłosili szereg przemówień o silnych akcentach przeciwlitewskich.

Austrjacy obawiają się zbrojnego zamachu Węgrów na Burgenland przyznany Austrji. Węgrzy przeczą tej wiadomości.

W Watykanie przyaresztowano dwu bandytów, którzy skradali się po świętopietrze do kanonikatu

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Podkupywanie ziemi polskiej. Centrala Banku Niemieckiego w Poznaniu, zasilana wielkiemi funduszami z Niemiec, rozwija w Wielkopolsce, a szczególnie na Pomorzu energiczną akcję w kierunku skupywania gospodarstw rolnych i większych majątków dla Niemców. Do akcji tej, celem ułatwienia sobie zadania, Bank Niemiecki używa Polaków którzy nabywają majątki fikcyjnie dla siebie, a następnie odsprzedają je Niemcom, wskazanym przez centralę Banku, nie krępując się żadnemi względami narodowościowemi.

Tak zdrajcom bywa. Tadeusz Mączyński, b. oficer polski który swego czasu przeszedł przez granicę polską do Rosji, został przez sądy sowieckie skazany na 10 lat więzienia i pobyt na wyspach solowieckich. Okazuje się, że podstawą kroku Mączyńskiego był romans z agentką czerezwyczajki komunistycznej. Pod groźbą skandalu zmusiła ona Mączyńskiego do przekroczenia granicy. Władze sowieckie, szantażując Mączyńskiego po jego przejściu poza granicami państwa, wymusiły mu pisywanie obelżywych artykułów przeciw Polsce w sprawie rosyjskiej. Przyjęto go na pewien czas do szkoły czerwonych dowódców, skąd wycofano go przy pomocy procesu i wyroku. — A nie goń za spodniczką gdy jesteś na służbie ojczyzny!

W tych dniach zmarła b. cesarzowa meksykańska Charlota.

Znowu fałszywy „książę“. W Berlinie przyaresztowano lotnika Stefana Otto, który w różnych miastach przedstawiał się jako książę z Terwuren, syn króla belgijskiego Leopolda II i nabrał różnych łatwowiernych monarchistów na kolosalne sumy.

Pod znakiem Mussoliniego. We Włoszech wydany został dekret na mocy którego kara pieniężna za niepłacenie podatku we właściwym czasie zamieniona być może na karę więzienia. Za dawnych czasów wsadzono też i za dług do więzienia. Pod znakiem odradzających się do mussoliniowsku Włoszech i taki przepis już nikogo nie zadziwił.

Zakres władzy inspektorów pracy zostanie powiększony.

Dowiadujemy się, że punktem wyjścia opracowywanego przez Ministerstwo Pracy projektu ustawy o inspektorach pracy są jednolite przepisy, obowiązujące w całem państwie oraz nadanie Inspektoratom Pracy prawa wydawania nietylko opinji, lecz także nakazów Projekt ustawy w najbliższych dniach przedłożony zostanie Radzie Prawniczej.

Restauratorzy a koncesje monopolowe.

Sprawa rewizji koncesyj alkoholowych, niepokojąca sfery zainteresowane, pociągająca za sobą likwidację pewnych przedsiębiorstw handlowych znalazła swoje echo na zebraniu Związku restauratorów w Poznaniu. W obradach uczestniczyli delegaci z Wielkopolski i Pomorza. W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 grudnia ub. r., Zarząd Związku, w porozumieniu z organizacjami restauratorów Warszawy, Krakowa i Lwowa poczynił starania, by uchylono pewne zarządzenia wynikające z postanowień ustawy. Interwenjowano u rządu i Sejmie Naogół postulaty restauratorów spotkały się z życzliwem przyjęciem w kołach rządowych. Pozatem na obradach postanowiono okręg miejscowy rozdzielić na dwa, co przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia organizacyjnego. Przeprowadzenia rozdziału dokona

Skargi na urzędy pocztowe.

W ostatnim czasie mnożą się skargi na niedostarczanie pisma naszego abonentom naszym. Sprawy te badamy zawsze i pragniemy stwierdzić winę. Często polega to na opóźnieniu przy zamówieniu naszego pisma, wskutek czego następuje i opóźnione nadesłanie zamówienia do tutejszego urzędu pocztowego a także do naszej administracji. Takich wypadków jest wielkie mnóstwo i zwykle dość długo trwa, nim rzeczy zupełnie się uregulują

Pod tym względem właśnie prosimy naszych Szanownych Czytelników o łaskawe przyspieszenie się z zamówienieniem i odnowieniem przedpłaty. Wygodniej w tym względzie też jest zamawiać nasze pismo zaraz na trzy miesiące.

Zdarzają się jednak wypadki, w których trudno obronić urzędy pocztowe (nie mówimy o urzędzie tutejszym który jest sprawnym). I tak doniósł nam jeden z czytelników ze Sliwic Wielkich, że na urzędzie tamtejszym oświadczono mu, iż do zaabonowania „Ludu Pomorskiego" nie mają czasu. W innym wypadku w obrębie pocztowym Zblewo listowy wzbraniał się rzekomo przyjąć abonament na „Dziennik Pomorski", bo go rzekomo nie zna (a na co spis pocztowy?) To są wypadki rażące, których milczeniem zbyć nie możemy. Zdarzają się też wypadki (jak w Wilnie) że abonenci przez cały miesiąc naszego pisma nie otrzymują, pomimo, że go regularnie wysyłamy. Podobną skargę otrzymaliśmy też z powiatu lubawskiego.

Rozumiemy, że praca urzędników pocztowych jest ciężka zwłaszcza, jest źle opłacana. I czytelników naszych zwłaszcza na wsi prosimy o wszelkie względy dla listowych, którzy osobliwie dziś podczas zimy ciężkie mają zadanie przy roznoszeniu przesyłek pocztowych po wioskach i wybudowaniach.

Ale każdy swój obowiązek spełnić musi. I redakcja ma ciężką służbę i odpowiedzialność i wydawnictwu dzisiaj ciężko sprostać wszelkim zobowiązaniom finansowym, a czytelnicy pragną też wiedzieć, co się dzieje.

A zresztą zwiększenie się liczby czytelników pism zwłaszcza narodowych leży w interesie urzędników pocztowych. Bo czem więcej będzie czytających pisma, czem więcej się wzmoże ruch pocztowy, tem większa ilość urzędników pocztowych zatrudnionych być może. Czem większe zresztą będą dochody poczty, tem lepiej urzędnicy pocztowi też opłacani być będą mogli.

Dlatego jeszcze raz zwracamy się do urzędów pocztowych o sumienne obsługiwanie publiczności czytającej gazety, Czytelników zaś naszych prosimy o wczesne zamówienia naszego pisma i o każdorazowe doniesienie, jeżeli kiedykolwiek pisma naszego nie otrzymają.

Nasza ankieta.

Na co należy przeznaczyć nadwyżkę Magistratu 70 000 zł.?

Na grudniowem posiedzeniu Rady Miejskiej przy obniżeniu niektórych podatków miejskich stwierdzono że Magistrat nasz wskutek wzorowej administracji odnośnych czynników z burmistrzem p. Dr. Sobierajczykiem i Radą Miejską na czele zdobył w roku 1926 nadwyżkę w wysokości przeszło zł. 70 000. Jak się ogólnie dowiadujemy na tle podziału względnie zużycia odnośnej nadwyżki na jakie cele ją ostatecznie przekazać, wysunęły się rozmaite zdania. Kierując się życzeniem większego Grona czytelników naszych których sprawa ta niezmiernie interesuję zdecydowaliśmy się na temat ten ogłosić ankietę pt: Na co należy przeznaczyć nadwyżkę Magistratu zł. 70000?

W ankiecie naszej wszystkim Czytelnikom dajemy sposobność wypowiedzenia swej myśli oraz podawania propozycji na jaki cel przeznaczona może być nadwyżka ta.

Nie wątpimy że spore grono ludzi poważnych przyklaśnie tej myśli.

Dlatego też „Dziennik Pomorski" stara się spełniać swe posłannictwo nietylko informacyjne, nietylko kulturalno oświatowe i wychowawcze lecz i gospodarcze, zaprasza wszystkich Czytelników do serdecznej współpracy na tem tle. Do wszystkich prośbę swą zwracamy jako do tych, którzy mają nietylko prawo lecz i obowiązek zabierania głosu w tej tak ważnej sprawie.

Prosilibyśmy zatem wszystkich których sprawa powyższa interesuje by zechcieli się podzielić z redakcją naszą swą wiedzą fachową, swem doświadczeniem i najrozmaitrzemi uwagami, jakie nasunąć może powyższy temat w sprawie przeznaczenia nadwyżki miasta.

Nadsyłana korespondencja nie powinna jednakże przekraczać 30—40 wierszy druku. Do głosów najbardziej głęboko i wszechstronnie ujmujących kwestję powyższą dodawać będziemy uwagę: „Pod obrady Rady Miejskiej!"

A więc — czekamy!

Zarząd Centralny Związku. Ponadto przyjęto uchwałę urządzenia w Poznaniu w październiku rb. wystawy gastronomicznej, która ma być zobrazowaniem całokształtu zawodu restauratorskiego.

Krowy doić będzie maszyna.

„Agrii" wprowadzi niebawem w swych oborach mechaniczne dojenie krów, polegające na usunięciu rąk ludzkich i zastąpieniu ich przez motor, poruszany siłą elektryczną. Mleko bezpośrednio z wymienia spływa do hermetycznie zamkniętej konwi, co wyklucza możliwość infekcji chorobo twórczych.

Bank Polski płacił

dnia 22 stycznia 1927 r.

Dolar	8 94 zł.
Funt szterling	43 58 zł.
100 guld. gd	172,94 zł
100 rmk.	212 49 zł.
Franki szwajc.	172,92 zł.

Giełda zbożowa.

22 stycznia 1927 r.

Żyto	100 kg.	39,50 - 40,50 zł
Pszenica	„ „	48.50—51 50 zł
Mąka żytnia 70 proc.	. .	56,00—57,75 zł
„ „ 65	. .	58,00—59,25 zł
„ pszenna 65 proc.	. .	71,50—74 50 zł.
Jęczmień		29.00—32 00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	34,00—37,00 zł
Owies	„ „	29.00—30,25 zł.
Ospa żyt.	. .	26,75—27 75 zł.
Ospa pszenna	. .	26 00 —27,00 zł.
Groch Wiktorja		78,00—88,00 zł
Słoma żytna luźna	ctr.	1,75— 2,00 zł.
Siano luźne	„	8,00— 9,00 zł.
Siano prasowane	„	10,00—11,00 zł.
Ziemiaki jadalne	„	8,00—8,20 zł.
„ fabryczne	„	6,80—6,80 zł

Przebieg targu: Z powodu małego spędu bydła notowań nie przeprowadzono.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 22 stycznia 1926 r.

Dziś. Wincenty i Anastazy, mm. Irena wd. Alban m.

22. I. 27. Słońca wschód 7 31 zachód 16.4

Księżyc wschód 21.4 zachód 10.31

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

Przysłowia ludowe.

Dnia 21. św Agnieszka p. m.

Agnieszka łaskawa,
Puszcza skowronka z rękawa.

Agnieszka li łaskawa.
Wkrótce w polu zabawa;
Angnieszka li nielusa
Jeszcze zimie pokusa.

Jeśli na Agnieszkę pochmurno,
To o len nie trudno;
A jeśli jasno,
To o len ciasno.

Kiedy przyjdzie Agnieszka,
Skowronek zagrzewa kamyszka.

Na św. Agnieszkę,
Wychodzi woda na ścieżkę.

Na ś Agnieszki, gdy gołe brzeski,
Chowaj gospodarzu dla bydła ogryzki.

Na święto Agnieszki,
Wiedlą szynki, jedzą kiszki.

Od świętej Agnieszki,
Już sprzątaj z drzew liszki,
A jeśli mróz tęgi.

Szczep gonty i dęgi;
Radź o drzewie, o stodole,
Nawozy też wywóź w pole.

Wiadomości kościelne.

— **Porządek nabożeństw w farze** O godz. 7,30 Msza św. z nauką polską, o 8,45 Nabożeństwo niemieckie, o 10,45 Suma z polskiem kazaniem, o 12,15 Msza św. O godz. 3 po poł. nieszpory.

Kolęda w ul. Człuchowskiej.

Statystyka diecezjalna. Według zestawienia statystycznego, dołączonego do kalendarza diecezjalnego dla księży (directorium) na rok 1927 diecezja chełmińska liczy dusz 860372 (w roku poprzednim było 848334, przyrost wynosi więc 12038 dusz).

Kapłanów jest w diecezjach 515 (w poprzednim roku 489) z których 22 znajduje się na emeryturze, a 19 poza granicami diecezji W ciągu roku 1926 zmarło 5 kapłanów (w poprzednim 16)

Seminarjum duchowne liczy 105 kleryków (10 więcej niż w r 1926) a mianowicie na czwartym kursie 11, na trzecim 16 na drugim 35, na pierwszym 43.

Zakonników (lub członków zgromadzeń religijnych jest w diecezji 29, zakonnic (członków zgromadzeń rel. przeważnie Sióstr Miłosierdzia) jest 363

Dekanatów liczy diecezja 26, kościołów parafjalnych 260, kościołów filjalnych 15, kaplic publicznych 76.

Najstarszym kapłanem diecezji jest ks radca duchowny Juljusz Schmidt w Fordonie, który skończy 12 lipca br. 90 lat życia, a 4 maja br. 65 lat kapłaństwa. Po nim następuje co do wieku ks. proboszcz emeryt Heljodor Łaszewski w Toruniu. który 13 marca br. skończy 89 lat i ks proboszcz emeryt Wiktor Schleger w Chełmnie, który 27 listopada br. skończy 86 lat życia

Domicyan.

Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich

19)

Z zaciśniętymi zębami stał Domicyan i mierzył tygrysim wzrokiem mówiącego, a z gniewu nabrzmiały mu żyły na czole. Po chwili drżącym od gniewu głosem, zawołał:

— Żyd? chrześcijanin? rzymski konsul? i ty się wzbraniasz patronce cesarza złożyć ofiary? Czy ty wiesz, co ty mówisz? I chłopcy, oni też?

— Panie — rzekł Klemens, patrząc śmiało w oczy cesarzowi — idąc tu, wiedziałem, że idę po wyrok śmierci. Ctóż mi dodało odwagi? Otóż to, że stawszy się niewiernym Bogu, nie mogę być wiernym memu cesarzowi i panu.

— Twemu Bogu? ukrzyżowanemu Nazareńczykowi? — zaryczał Domicyan — i Jego musisz więcej słuchać, niż mnie?

— Rzym cię słucha — odrzekł Klemens ze spokojem — bo Rzym drży przed tobą. Posłuchaj mię cesarzu! będzie to moje ostatnie słowo. Ty sam także drżysz przed tymi którzy drżą przed tobą, obawa przed sztyletem skrytobójcy, spędza ci sen z oczu. Nie chciwość majątku i dostojeństw, ale twa wola wydobyła mię z mego ukrycia, a ja służyłem ci wiernie i z przywiązaniem. Czy ty masz — ciągnął dalej, a sam nie wiedział, skąd mu to przyszło do głowy — czy ty masz wielu, na których w niebezpieczeństwie mógłbyś liczyć? Czy masz kogoś, coby się rzucił między ciebie, a mordercę, aby odebrać cios dla ciebie, przeznaczony?

— Tylko ten, kto za swego Boga umrzeć gotow, ten gotów także umrzeć i za swego cesarza.

Słowa te z zapałem wypowiedziane, wywarły skuteczne wrażenie na Domicyanie.

Nie! nie znał ani jednego z całej tej czeredy niewolników i wyzwoleńców, któryby to gotów był zrobić. Jeden tylko Klemens.

Dla Domicyana życie ludzkie nic nie znaczyło, bo nauczył się gardzić ludźmi. Przed nim był mąż, który zmuszał go zarówno odwagą swoją, jak i poddaniem zupełnem do tego, aby go szanowano.

Milcząc, ze spuszczoną głową, ponurym wzrokiem stał cesarz, namyślając się chwilę

— Czy twoi synowie są także chrześcijaninami?

— Nie otrzymali wprawdzie jeszcze chrzestu, który chrześcijaninem czyni, ale od dzieciństwa są wychowani w zasadach chrześcijańskich.

Cesarz skłonił głowę, myślał chwilę, wreszcie wyprostowawszy się, wskazał ręką do drzwi i rzekł: Idź!

VII.

Gra w kości.

Wieczorem, w pierwszy dzień świąt Minerwy, sprosił cesarz do siebie liczne towarzystwo. W sali oświeconej tysiącem kandelabrów i lamp, stał cały szereg stolików, nakrytych każdy na 7 osób. Stoły wspaniałe i kosztowne z jednej tafli drzewa cyprysowego, sprowadzonego z gór Atlasu, miały nogi ze złota i kości słoniowej. W półkole przy każdym stole była sofa, szyldkretem i złotem zdobna, pokrytą materją purpurową, zdobną u dołu złotym brzegiem roboty koronkarskiej z Babilonu. Obok, na małych stoliczkach, stały naczynia rozmaitego kształtu większe i mniejsze, bogato rzeźbione puhary z bursztynu, ale ksandryjskie szklane kubki na których sztukmistrz lata całę rzeźbiąc umieścił rozmaite napisy, ozdoby, ornamenty — dalej małe kubki z drogiego kamienia ze złotym brzegiem, złote czary i tace, na których Herkules i Achilles był wyrzeźbiony; wszystko arcydzieło Fidiasz niesłychanej wartości — opodal znów staro żytne naczynia z korynckiego spiżu, odznaczające się i kosztownością materjału i delikatnością roboty.

Zaproszeni goście przybyli ubrani jak najwykwintniej w toga praetexte, białą purpurową obramowaną szatę i purpurową synthesis na wierzchu, zdobni na głowie w wieńce z róż i mirtu, włosy zaś mieli namaszczone wonnymi olejkami i mnóstwo kosztownych pierścieni na palcach.

Przy głównym stole, na pierwszem miejscu po prawej stronie, na siedzeniu zwanem Minerwy, leżał cesarz, tuż obok zajął miejsce Titus Flawiusz Klemens.

Niewolnicy — dorośli i chłopcy — przybrani w purpurową barwę, obsługiwali biesiadujących; jedni nosili potrawy, inni nalewali z olbrzymich naczyń w kryształowe kubki drogie wina: falernijskie, cekubskie i setyńskie, który to gatunek był najdroższym i najmocniejszym z win.

Domicyan wbrew zwyczajom rzymskim zwykł był jadać w południe: przy takich więc uroczystościach spożył zwykle bardzo mało, co najwięcej trochę owocu i kieliszek wina, obserwując tylko gości swoich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

S t r a s z n e z a w i e r u c h y we Francji. Jak donoszą z Paryża, szalały we Francji zawieruchy śnieżne połączone z opadami deszczowemi. W górach Jury spadł śnieg na 3 metry wysoko W dolinach niektóre rzeki wylały. W prowincji Gers niektóre gospodarstwa jakoteż młyny zostały zupełnie spłukane. W innych miejscowościach liczne domy zapadły.

B y ł y K r o n p r i n c n i e m i e c k i aktorem filmowym. Jak donoszą pisma francuskie b. kronprinc niemiecki udaje się 26 stycznia do Wieringen (w Hollandji), gdzie towarzystwo amerykańskie produkować zamierza film osnuty na tle powieści M Steinitza Książe z Wieringen".

B. Kronprinc ma odgrywać główną rolę dotyczącą jego dawnych przyjaciół z Wieringen i zarobi na tem 200 000 mk. (Niema to jak być kronprincem! Taki to może zarobić choćby pokazując się jak dzikie zwierzęta lub jako człowiek rażąco anormalny w cyrku).

C e n t r u m niemieckie tworzy rząd nacjonalistyczny. Na skutek wezwania Hindenburga, by utworzyć rząd stanowczo prawicowo nacjonalistyczny bez socjalistów" podjął się kanclerz Marx na zlecenie partji centrowej ponownego utworzenia rządu ze skrajnemi nacjonalistami i szowinistami niemieckimi

P o ł o ż e n i e w Chinach w stosunku do cudzoziemców stało się pogorsza. Nawet władze kantońskie o ile są umiarkowane, tracą już wpływ na ludność. Minister Czen (półchińczyk wychowany po europejsku ale nienawidzący europejczyków) zajmuje stanowisko wyczekujące i czeka chwili, aby się przerzucić do skrajniejszegoj kierunku.

B o l s z e w i c y niezadowoleni są z układu przyjaźni francusko rumuńskiej. jaki teraz został ogłoszony i tłomaczą go jako akt nieprzyjaźni wobec Rosji bolzewickiej i ludności bezarabskiej. (Bolszewicy bolświem tłomaczą, że Besarabja nie powinna należeć do Rumunji i domagają się dla niej plebiscytu)

U k ł a d y n i e m i e c k i e wsprawie wywozu materjału wojennego z komisją kontrolną w Berlinie zostały ukończone Układy wsprawie zniesienia fortec niemieckich nad granicą polską toczą się w Paryżu nadal.

U k ł a d y francusko-rosyjskie o zwrot pożyczki francuskiej trwają nadal. Poseł rosyjski Rakowski konferował w tej sprawie z Briandem i udał się do Moskwy celem zdania sprawy.

S e n a t a m e r y k a ń s k i zgodził się na sąd rozjemczy w sporze amerykańsko meksykańskim. Prezydent Stanów Zjedn. Ameryki Coolidge wydał mani jest w którym zaznacza, że między Meksykiem a Ameryką istnieje łylko jeden spór, a mianowicie o to, czy własność obywateli amerykańskich uszanowana zostanie.

P o d N o w y m J o r k i e m zatonął okręt naładowany jutą. Straty wynoszą miljon dolarów.

7 g ó r n i k ó w straciło życie wskutek wybuchu w pewnej kopalni belgijskiej.

Z o n ę i siedmioro dzieci zabił pewien mąż w Rosji.

M a r s z a ł e k C z a n s o l i n, głowa umiarkowanych Chińczyków wydał oświadczenie, w którym wyraża nadzieję, że uda mu się pokonać burzycieli i zaprowadzić ład. Domaga się jednak pomocy od państw europejskich i zmiany układów.

Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie 10 czerwca br. ks. proboszcz Brunon Schultz z Lignów.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą w dniu 16 marca br.: ks. Franciszek Hermann, prob. w Swiekatowie, ks. Augustyn Hoppe prob. w Przysiersku, ks. Stanisław Jarzębski prob. w Mokrem koło Grudziądza, ks. Edward Keister, prob. w Biskupicach, ks. Aleksander Lesiński proboszcz emeryt. w Chylonji, ks. Bolesław Pokorski prob w Wudzynie, ks. Zygmunt Różycki kuratus w Zieleniu, ks. Robert Sarnowski proboszcz w Chwaszczynie.

Uroczystości Kardynalskie Ceremonjał wręczenia przez p. Prezydenta biretu kardynalskiego nuncjuszowi kardynałowi Lauri będzie miał przebieg następujący. Dnia 25 go bm o godz. 10-ej rano Jego Eminencja przyjedzie do Zamku w asyście oddziału szwoleżerów.

Ceremonja nałożenia biretu odbędzie się w kaplicy zamkowej. Dokona jej po mszy, odprawionej przez biskupa Galla, p Prezydent w obecności korpusu dyplomatycznego, rządu itd. Bezpośrednio potem szef protokółu wręczy nuncjuszowi odznaki orderu Białego Orła.

Po audjencji publicznej w sali assamblowej, gdzie wygłoszą przemówienia p. Prezydent i ks. kardynał Lauri, odbędzie się w salonie żółtym śniadanie z udziałem p. Prezydenta i uczestniczących w ceremonji dostojników.

— **Z targu**. Na targu w dniu dzisiejszym płacono za wieprzowinę 1,50—1,60 zł, skopowinę 1,00—1,20 zł, cielęcinę 1,00—1,20 zł, wołowinę 1,20 zł, mięso siekane 1,60 zł. Masło 2,20—2,30 zł, jaja 3,70 – 3,80 zł. Ryby: liny 1,40 za ft., szczupaki 1,40 okonie 60 gr. Warzywo: kapusta 30—gr. sztukę marchew 10—15 gr. za pączek, cebula 35 gr. za litr, gruszki 40—50 gr za litr, jabłka 25—60 gr

— **Rocznica wkroczenia wojsk polskich**. Celem ostatecznego ustalenia programu uroczystości rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Chojnic, odbędzie się zebranie w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 11,15 przed poł. w ratuszu pokój nr. 8.

— **Sport zimowy klubu Zeglarskigo**. Klub Zeglarski urządza jutro w niedzielę dnia 23 bm ćwiczenia na jachtach lodowych na jeziorze Zakonnem.

Ze srebrnego ekranu. Dyrekcji kina Nowości udało się mimo wielkich kosztów sprowadzić znów film o którym bywalcy kina długo mówić będą. Film ten p. t „Brzdąc" przedstawia historję jakich nie wiele, dla jednych tworzy komedję dla drugich zaś dramat. Film wyświetlany będzie jedynie tylko w niedzielę i to dla młodzieży o godz. 4 po poł i dla dorosłych o godz. 6 i 8 15 W rolach głównych występują znany komik Charlie Chaplin i król filmu 4-letni Jackie Coogan. Niezwykły ten film jest polecenia godny.

– **Posiedzenie Komisji Przygotowawczej** odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 b. m., o godz. 5 tej po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej**. W poniedziałek, dnia 31. b. m., o godz. 5 po poł. odbędzie się zwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej na którem omawiane będą m. i.: wybór przewodniczącego, zastępcy, sekretarza i zastępcy, złożenie urzędu radnego przez Fr. Peplińskiego, sprawozdanie o administracji miasta w r. 1926, przyjęcie i zatwierdzenie bilansu M. K. O. z r. 1925, uchwalenie budżetu administracyjnego na czas od 1. 4. 27 r. do 31. 3. 1928 r., uchwała dot. poboru na rok 1927/28 dod. kom. do państw. podatku gruntowego, państw. podatku obrotowego i państw. podatku dochodowego, powzięcie do wiadomości dekretu p. Wojew. Pomorsk. i wniosek Magistratu o uchwalenie urządzenia przewodu do świała elektrycznego na posesji miejsk. przy ul. Cmentarnej. Przy końcu nastąpi posiedzenie tajne.

— **Posady przy Kolei do objęcia**. Ministerjum Kolei ogłasza konkurs na poniższe posady kolejowe:

1. w Wilnie — kierownika działu księgowości.
2. we Lwowie — kierownika działu pasażerskiego.
3. w Radomiu — kierownika działu procesowego.
4. w Poznaniu — kierownika działu rachunkowego.
5. w dyr. Kolei na Śląsku — naczelnika oddziału eksploatacyjnego w Tarn. Górach, oraz naczelnika wydziału zasobów. W wydziale eksploatacyjnym 2 ch kierowników działów, w wydz. osobowym — 3-ch kierowników działów w wydz rachunkowych — 2 ch kierowników działów, w wydz. handlowo-taryfowym — 1 kierownika działu, w wydz. kontroli dochodów — 4 ch kierowników działów, w wydz. prawnym — 1 kierownika działu, w wydz. zasobów — 3-ch kierowników działów. Warunki dla kandydatów, studja wyższe (wyjątkowo średnie) dłuższa wszechstronna praktyka w danej gałęzi służby. oraz VII lub VI grupa płac.

— **Tak długo dzbanek** do wody nosił, aż... dostał się pod dozór policyjny. W ubiegły czwartek, przed tut. Izbą Karną stawał znany już niejednokrotnie z występków swych Jan Krause z Tucholi obecnie w areszcie śledczym, który w grudniu 19 6 roku, w Nowej Tucholi zabrał na szkodę Jana Koczwary jedną parę szorów w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć, przyczem kradzież tę popełnił po poniesieniu w kraju kary za liczne kradzieże będąc karany w Chojnicach za kradzież na 9 miesięcy więzienia, za dalszą kradzież jeden rok i 3 miesiące więzienia Krause podczas rozprawy oświadczył że jest niewinny. Jednakże po przesłuchaniu świadków prokurator wniósł na jeden i pół roku ciężkiego więzienia. Sąd po naradach zasądził K. na jeden i pół roku ciężkiego więzienia oraz orzeczono utratę prawi obywatelskich na 5 lat i dopuszczalność dozoru polcyjnego. Wypadek ten niech będzie przestrogą dla wszystkich amatorów obcej własności.

— **3 miesiące więzienia** i utratę praw obywatelskich przez przeciąg 5 lat. Niejaka Anna K. i Gustaw K. z Chojnic o przekroczenie § 180 kk. (za nierząd) zasądzeni zostali na karę więzienia przez 3 miesiące i utratę obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat. również orzeczono dozór policyjny

— **Obniżenie stopy podatku przemysłowego**. Rozporządzeniem ministra skarbu obniżona została do 1 proc stopa podatku przemysłowego od obrotów w przedsiębiorstwach handlu towarowego wzgl. skupu zawodowego w celu odsprzedaży wewnątrz państwa oraz w przedsiębiorstwach, samoistnie wykonywujących roboty i dostawy. Rozporządzenie to obowiązuje od 1 stycznia br.

Z Tucholi i okolicy.

Za przykładem Rodowicza. (st.). Wsprawie podanej przez nas już poprzednio o rozpowszechnieniu fałszywych monet podzielamy się niniejszem z naszemi czytelnikami bliższemi szczegółami. W ubiegłym tygodniu przybył do Tucholi niejaki Ign. Stuszyński z Łodzi wraz z żoną swą Weroniką i jeszcze jednym towarzyszem. Celem ich podróży było puszczanie w obieg większej sumy fałszywych monet Sztuczka ta się im nie udała albowiem Weronika St została przytrzymana i odstawiona do tut. sądu. Sprytniejsi byli mąż i towarzysze jej, bowiem ulotnili się zostawiając na stacji kolejowej poprzednio nadany bagaż. Po przybyciu do domu jakiś żal opanował ich z powodu przyaresztowania ich towarzyszki, z drugiej strony serce zabolało nad stratą majątku pozostawionego na tutejszej stacji kolejowej i dlatego postanowiono odważniejsze matrony Józefa Kaźmierczaka i Apolonję Pikałę wysłać do Tucholi aby wydowiedziały się o losie Stuszyńskiej, i aby odebrały z stacji kolejowej bagaż zawierający materjały włokieniste i około 800 zł. fałszywej monety, które zamierzono puścić w obieg. Tymczasem sprawa wzięła zupełnie inny kierunek, i to nieubłagana policja przytrzymała obie towarzyszki i odstawiła je również do sądu. Rozprawa sądowa wyświetli dopiero wynik dalszych dochodzeń.

Niedozwolony handel domokrążny. Podczas ostatniego targu zjawił się na ulicach miasta naszego litość wzbudzający inwalida o jednej nodze niejaki Wajnberg obecnie zamieszkały w Mławie, którym znowu nasza policja się zajęła i odstawiła do Urzędu Skarbowego. W. uprawiał bowiem handel domokrążny materjałami piśmiennemi nie posiadając patentu na handel domokrążny ani żadnych legitymacji upoważniających go do uprawiania tego procederu.

Z Pomorza.

Czarniż. (Kółko śpiewacze). Zebranie zagaił druh prezes p. Marchlewicz hasłem: „Cześć pieśni". Jako marszałka zebrania wybrano p. nauczyciela Fankidejskiego. Po sprawozdaniu z zeszłorocznej działalności, podał w szerszych zarysach dyrygent p. Fankidejski, nadmieniając, że kółko, chociaż niedługo istnieje poczyniło na polu oświaty wielkie postępy. Ponieważ zarząd obrano na ostatniem nadzwyczajnem zebraniu, nie przystąpiono do wyboru nowego, lecz pozostawiono ten sam zarząd, wskład którego wchodzą: pp. Fr. Marchlewicz prezes, B. Warsinski sekretarz, W. Chwalszewski skarbnik, nauczyciel Fankidejski dyrygent, Fankidejski i Warsinski jako rewizorzy kasy. Jako składki miesięcznie uchwalono 20 groszy od członków Sprawę teatru oddano pod kierownictwo p. dyrygenta. Uchwalono w dzień drugiego święta Wielkanocy odegrać sztukę teatralną na tle religijnym. W wolnych głosach zabrał głos p. Anastazy Wałdoch życząc nowemu zarządowi pomyślności.

Uczestnik

Wielowiczek pow. Sępólno (n.n.) (Nowy zarząd gminny) Na obwód nasz zostali mianowani p. P. Dyrka komis sołtysem, p. Błutym komis. II ławnikiem, p. F. Piszczak został zatwierdzony I. ławnikiem.

Wiśniewko (n n.) (Zatwierdzenia). Na naszą gminę został mianowany komisarycznym sołtysem p. K. Kowalski ławnikem zaś p. Stryszyk i p. A Kolzak.

Skórcz (U inwalidów) Na ostatnie zebranie jako delegaci Powiatowego Koła Starogard przybyli pp. Kawka i Szulc Leon Po złożeniu wyczerpujących sprawozdań z działalności grupy przystąpiono do wyboru nowego zarządu; w skład którego weszli przew p. Alfons Smigierski, zastępca p. Wilczewski, sekr. p Smianowski, zastę. p. Mechliński, skarb. p. Piwnicki, zastępca p. Kordowski. Do komisji rewizyjnej pp. Wardziński, Szwarc M. Gast. Wiśniewski, Langowski, Cichoń i Loreno.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował p. Smigierski zebranie.

Michale, (t) (U wojaków). W Trzech Króli urządziło tut. Tow. Pow. i Wojaków przedstawienie amatorskie. Odegrano sztuki „W górę serca" i „W starym piecu djabeł pali". Amatorzy wywiązali się ze swych zadań podziwiająco. Później odbyła się wesoła zabawa taneczna.

Tczew. (Fałszywe czeki na 15.000 zł) Tutejsza policja aresztowała 2 żydów z Gdańska, którzy przyjechali do kantoru wymiany Polskiego Banku Handlowego by podjąć 15.000 zł. czekiem fałszywym.

Ruch w Towarzystwach.

Ochotnicza Straż Pożarna. Dziś wieczorem o godz 8 zebranie w szopie pożarnej przy placu Piastowskim.

Komendant.

Tow. Kupców Samodzielnych Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm o godz 8 mej wiecz u p. Sneji.

Zarząd.

Koło Przyjaciół Harcerstwa. Walne zebranie odbędzie się w sobotę dnia 22 stycznia br. o godz. 8 30 wiecz w ratuszu, pokój nr. 10. Sympatycy Harcerstwa mile widziani

Brusy.

Kółko Rolnicze. W niedzielę dnia 23 bm. odbędzie się po sumie Walne zebranie na sali p. Przeworskiego. O liczne przybycie członków prosi

Zarząd.

Duża Kłodawa.

Polskie Stronnictwo Ludowe. Roczne Walne zebranie odbędzie się w niedzielę 23 bm. po poł. o godz 4,30 w lokalu p. Narlocha na które wzywa się wszystkich zainteresowanych ażeby stawili się jak jeden mąż bowiem zapowiedziany jest przyjazd mówców pozamiejscowych oraz nastąpi wybór nowego zarządu.

Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: P a w e ł K a s z u b o w s k i.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego," w Chojnicach.

Obwieszczenie.

W myśl § 61 ordynacji miejskiej podaje się niniejszem do wiadomości, że na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 31. stycznia 1927 r. o godz. 5 tej po poł. w sali posiedzeń Rady miejsk., złożone zostanie sprawozdanie roczne z administracji miejskiej.

Chojnice, dnia 20. stycznia 1927 r. 153

Magistrat.

(—) Dr. Sobierajczyk, burmistrz.

Obwieszczenie.

Na mocy § 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r zwołuję niniejszem zwyczajne publiczne posiedzenie Rady miejskiej na

poniedziałek, dnia 31. stycznia 27 r. o godz. 5-tej po poł. w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w poniedziałek, dnia 24. stycznia br. o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu.

Chojnice, dnia 20. stycznia 1927 r. 154

(—) **Kopicki**, przewodniczący.

3-4 akwizytorów

na pensję i prowizję, dzielnych w swym zawodzie, obeznani na Pomorzu i z dobremi świadectwami poszukuje wydawnictwo na Pomorzu.

Oferty z podaniem referencyj pod Nr. 470 do ekspedycji nin. pisma.

Bardzo tanie meble na raty — za gotówkę jeszcze taniej w składzie mebli Młyńska 17

właśc. Os. Pawłowicz

kompl. jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, kuchnie, oddz. szafy, szafonierki, łóżka, stoły krzesła, biurka, lustra, kanapy, fotele, materace i t. d

Kółko Stow. Muzyczn. w Chojnicach

urządza

W niedzielę, 23. b. m. w hotelu Centralnym

zabawę taneczną.

Początek o godz. 7. wiecz

Uprzejmie zaprasza

KOMITET.

Sala dobrze ogrzana.

Restauracja Nowa Ameryka w niedzielę 23. b. m. zabawa taneczna

początek o godz. 5. po poł. na którą zaprasza

156 GOSPODARZ

Pies podwórz.

(popielatożółtasukapodobna do wilka) wabi się „Kora" **zaginął.**

Zgłosić **Standera** Chojnice, Szenfeldzka 13.

Polecam prima górnośląski węgiel RomanNowacki

Wzamian za pożyczkę 400 złotych odstąpię mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią

Oferty pod nr 162 do eksp. Dzien. Pom

Kupuję wszelkie używane rzeczy

np. meble, ubrania, płaszcze i obuwie

skład używanych rzeczy ulica Dworcowa 8

Dzisiaj w sobotę FLAKI



piwo „Bock" restauracja J. SZYSZKE.

Kwitnące hiacynty
„ tulipany
„ krokusy
„ narcyzy
„ fiołki
„ „ alpejskie
„ laki
„ cynerarje
„ prymulki
„ bzy
i palmy, rośliny liściaste

poleca zakład ogrodniczy

K. Błaszczyk.

Mam korzystnie na sprzedaż **1 nową młócarnię z walcami** znak Gru, 1-2 konna, **i 1 nowy maneż 2 konny.**

Ambroży Felski

warsztat reparacji rolniczych maszyn, BRUSY. 145

6 stołów dług. 2 mtr. 7 ławek dług. 1,80 mtr

nadające się także dla restauratorów są okazyjnie do sprzedania, zobaczyć można je u p. Kirsteina ul. Ramy.

Stenografji

wyucza darmo, listownie (23) **Redakcja Stenografa Polskiego,** Warszawa, Szczygla 12.

Perfumy w flakonikach i w eleganckich kartonach, oraz kartoniki z mydłami toaletowemi i perfumami. **Nadzwyczaj wielki wybór.** Wyroby swojskie i zagraniczne. Butelki próbne aż do wyrobów najwykwintniejszych w eleganckich opakowaniach. Wody kolońskie w rozmaitych wielkościach i gatunkach. Wybory renomowanych fabryk Ceny przystępne.

Perfumerja Drogerja Bracia Hubert

Chojnice, Gdańska 18.

Poszukuję od zaraz lub później

3-5 pokoj. mieszkanie

z łazienką, czynsz wedle umowy płacę na rok z góry. Zgłosz proszę nadesłać do eksp. Dz. Pom. pod nr. 122.

Dobrze umeblowany pokój

od 1. lub zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez ul. Człuchowska 25. 3 ptr.

? Czy pani zadowolona

z dotychczasowego sposobu prania bielizny? Czy pani zauważyła, że pranie dziś więcej kosztuje, a bielizna przez silne tarcie przy praniu bardzo się niszczy. To sprawa godna zastanowienia! Do prania bielizny polecenia godnym jest preparat mydlany **„SAPON"** ze znakiem koszulka, środek pod gwarancją nieszkodliwy i od 20 lat chlubnie znany, a teraz jeszcze znacznie ulepszony. Kto raz spróbuje już go nie porzuci, Wszędzie do nabycia, Przy zakupie zważać na znak ochronny „koszulka"

Chem. Fabryka „ERGASTA",
C. Nagórski, Starogard Pom.

KINO NOWOSCI

W sobotę o godzinie 8.15 wieczorem a w niedzielę 23. bm o godz. 4, 6 i 8.15

Dotychczas niebywała sensacja

4 letni Jackie Coogan i Charlie Chaplin

w obrazie pt.

„Brzdąc"

Historja, jakich wiele, 6 aktach. Dla jednych komedja, dla innych dramat.

MOTTO: „A jeśli kto z was jest bez grzechu niech rzuci w nią kamieniem."

Przedstaw. dla młodzieży o godz. 4.

Cukiernia i kawiarnia Radke

W niedzielę, d. 23 stycznia 1927 r.

od godz. 4. po poł.

a dziennie od godziny 8 wieczorem

koncert

kapell braci Jakubowskich

B. Radke

właśc. cukierni.

Dziennie świeże pączki i ptysie. Wyborne ciastka i napoje.

Kalendarze Marjańskie

i

Królowa Apostołów

na rok 1927

poleca

Księgarnia Dz. Pomorskiego

Chojnice.

Ogłoszenie.

Wielka polska Spółka Akcyjna z nowoczesnemi urządzeniami poszukuje u klientów najlepiej wprowadzonego zastępcę na sprzedaż ocynowanych konwi na mleko dla zbytu na poszczególnych rynkach w Polsce. Oferty pod nr. 163 do adm. Dziennika.



Obręcze



we wszelkich wielkościach stalena składzie.

Reparacje

fachowo i tanio

Richard Gehrke

Chojnice **Centrala samohodów** Tel. 108.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc luty

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

__________ dnia __________ 1926

Imię i nazwisko __________

miejscowość __________

ulica __________

pokwitowanie poczty __________

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

miesiąc na luty i marzec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **5.08 złotych**

__________ dnia __________ 1926

Imię i nazwisko __________

miejscowość __________

ulica __________

pokwitowanie poczty __________